

STANOWISKO WSPÓLNE

Wolny i niezależny samorząd terytorialny jest jednym z największych osiągnięć polskiej demokracji po 1989 r. To w samorządach zapadają najważniejsze dla mieszkańców decyzje, tu dba się o zabezpieczenie ich podstawowych potrzeb i rozwiązuje się ich problemy. To samorząd jest miejscem aktywności organizacji pozarządowych, to tu buduje się społeczeństwo obywatelskie. Międzynarodowa współpraca samorządów z partnerami zagranicznymi była i jest istotnym elementem integracji europejskiej i to samorzady stoją za sukcesem w wykorzystaniu funduszy z UE oraz zdecydowaną większością inwestycji, które w niespotykanym wcześniej tempie i skali zmieniły nasz kraj.

Dlatego też wyrażamy swoje głębokie zaniepokojenie funkcjonującymi w przestrzeni publicznej propozycjami zmian, które zmierzają do ograniczenia praw mieszkańców, godzą w elementarne zasady prawa oraz naruszają zaufanie obywatela do państwa.

Wprowadzenie zasady ograniczenia liczby kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów miast nie może być narzędziem służącym do eliminacji konkurentów w wyborach i służyć zwiększeniu szans na zwycięstwo przedstawicielom jednego środowiska politycznego. Wykorzystywanie zmian w prawie dla osiągnięcia partykularnych, partyjnych korzyści jest zachowaniem niedopuszczalnym w krajach demokratycznych.

Za nieakceptowalne uważamy jakiegokolwiek próby ograniczenia możliwości udziału w wyborach samorządowych, na jakimkolwiek szczeblu, lokalnych komitetów wyborczych. Prawo obywateli do zgłaszania kandydatów, nienależących do partii politycznych, jest podstawą funkcjonowania samorządu terytorialnego.

Nie zgadzamy się z niesprawiedliwymi, uogólnionymi opiniami przedstawicieli władz centralnych godzącymi w dobre imię samorządów. W odróżnieniu od posłów i senatorów, to burmistrzowie i prezydenci miast podlegają nieustannej kontroli obywateli, którzy nie tylko weryfikują ich dokonania co 4 lata podczas bezpośrednich wyborów, ale także, w trakcie kadencji mogą skorzystać z instrumentu lokalnego referendum.

Zwracamy uwagę na niekonstytucyjność zmian dotyczących ograniczenia liczby kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów – gdyby ustrojodawca określając w konstytucji kształt polskiego samorządu gminnego chciał ograniczenia liczby kadencji, to by to uczynił. Wskazujemy na niezgodność proponowanej zmiany z zasadą niedziałania prawa wstecz, będącej częścią zasady demokratycznego państwa prawa.

Wbrew twierdzeniom władzy, nie bronimy swoich stanowisk, tylko praw wyboru suwerena – jeśli zaś władzy chodziłoby rzeczywiście o likwidację „układów”, to posłowie i senatorowie adresowaliby ograniczenie liczby kadencji przede wszystkim do samych siebie.

Apelujemy o wycofanie się z przygotowywanych zmian i stoimy na stanowisku, że jakiegokolwiek propozycje zmian w funkcjonowaniu samorządów oraz ordynacji wyborczej powinny być rezultatem otwartej, ogólnopolskiej debaty wolnej od politycznych emocji i presji zbliżających się wyborów.